

Plan rządu Szwecji przeciwdziałania ekstremizmowi

6 sierpnia 2011

SZWECJA. Zamach w Norwegii pociągnął za sobą przewidywane konsekwencje. Władze i służby specjalne europejskich krajów zastanawiają się nad zwiększeniem uprawnień służb porządkowych oraz przygotowują specjalne ustawy mające przeciwdziałać „ekstremizmowi”. Szwedzki rząd zapowiedział przedstawienie własnego planu przeciwko ekstremizmowi.

Jego głównym założeniem jest „powstrzymanie ludzi od znalezienia się w sytuacji, w której mogą dopuścić się przemocy w imię swoich politycznych bądź religijnych przekonań”. Rząd w tworzenie planu i jego realizację zamierza zaangażować m.in. szwedzkie służby bezpieczeństwa (Säpo), Krajową Radę ds. Zapobiegania Przestępczości, Krajową Radę ds. Młodzieży i Stowarzyszenie Władz Lokalnych i Regionów (SALAR). Odpowiedzialność za aktualizację strategii antyterrorystycznej spadnie na minister sprawiedliwości Beatrice Ask, natomiast walką z ekstremizmem zajmie się minister demokracji Birgitta Ohlsson.

„Cała Szwecja potrzebuje naszych wspólnych wysiłków dla ochrony naszej demokracji” – napisał szwedzki premier Fredrick Reinfeldt w artykule opublikowanym w gazecie „Dagens Nyheter”. Pierwsze propozycje utworzenia planu przeciwdziałania ekstremizmowi pojawiły się w Szwecji pół roku temu po samobójczym zamachu w Sztokholmie. Ministrowie podali, że plan przeciwdziałania ekstremizmowi skupiał się będzie na trzech głównych środowiskach: nacjonalistach, radykalnej lewicy oraz ekstremistach islamskich.

Według szwedzkiej bezpieki środowiska te nie odnotowały w

ostatnich latach znacznego wzrostu członków czy aktywności, jednak ministrowie zamierzają dmuchać na zimne. „Nie wiemy jak ekstremizm będzie wyglądał jutro. Ruchy ekstremistyczne, które będą ewoluować i zdobywać coraz więcej zwolenników żywią się przekazywaniem skrajnych poglądów politycznych. Dlatego ważne jest aby fundamentalizm i ekstremizm we wszystkich jego formach spotkał się z silną reakcją, która zniszczy ich pełne przemocy przesłanie” – napisali ministrowie.

Czym objawiają się „skrajne poglądy” mogące określić kogoś mianem „ekstremisty”? Jest to np. wymieniony przez polityków nacjonalizm ale także niechęć do mniejszości czy masowej imigracji. Według badań przeprowadzonych przez szwedzkie Forum Żywej Historii 20% studentów szkół wyższych w Szwecji jest „wyraźnie nietolerancyjna wobec Żydów, Romów, muzułmanów, homoseksualistów i imigrantów”, co według nich świadczy o znacznym wpływie „ugrupowań nacjonalistycznych i rasistowskich”. Według ministrów konieczne jest prewencyjne działania w stosunku do osób, wyznających podobne „antydemokratyczne” poglądy i takie działania zapowiadają po wprowadzeniu w życie swojego planu. „Musimy akceptować i afirmować różnorodność, ale opartą na rdzeniu naszych wspólnych wartości demokratycznych. Wartości, które bazują na uniwersalnych prawach człowieka” – napisali Ohlsson, Ask i Reinfeldt.

Źródło: [Autonom](#)